

Z DZIEJÓW KRAJOZNAWSTWA

STANISŁAW R. BRZOSTKIEWICZ
(junior)

Z DZIEJÓW RUCHU KRAJOZNAWCZEGO W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Początki ruchu krajoznawczego w Dąbrowie Górniczej związane są z dziejami miejscowej szkoły górniczej, słynnej „Dąbrowskiej SztYGarki”. Liczna grupa uczniów tej szkoły brała udział w działalności społecznego ruchu kulturalno-oświatowego, którego celem było krzewienie idei patriotycznych wśród młodzieży. Po przybyciu do polskiego Sosnowca przyszłego twórcy PTK, Aleksandra Janowskiego, nawiązano z nim ścisły kontakt. Aleksander Janowski, który w latach 1883-90 organizował dla młodzieży wycieczki krajoznawcze, przebywał także w Dąbrowie Górniczej. Odwiedzał wówczas mury „SztYGarki”, spotykał się z młodzieżą, wygłaszał dla nich pogadanki krajoznawcze propagując hasło „Poznaj swój kraj”. W 1885 r. Aleksander Janowski odbył z młodzieżą słynną wycieczkę do Ogrodzieńca. Wśród jej uczestników znajdował się również przyszły założyciel Dąbrowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego — Piotr Przesmycki.

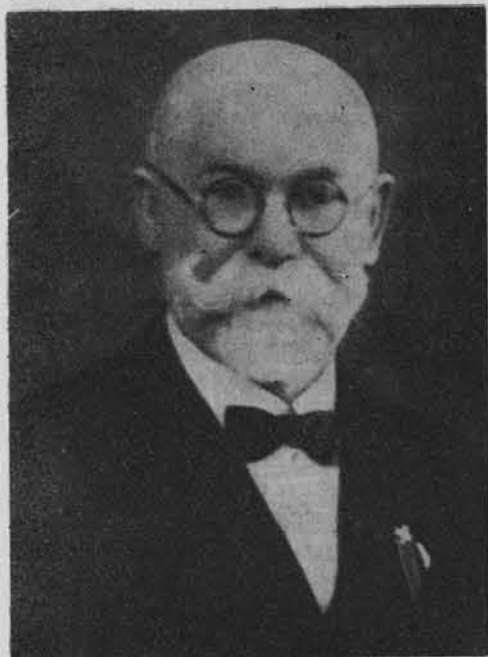
Dawni uczniowie „SztYGarki”, uczestnicy wycieczek Janowskiego po Zagłębiu,

byli czołowymi krzewicielami idei krajoznawczej i współtwórcami ogniw PTK na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁU PTK

Już w listopadzie 1906 r., a więc zaledwie miesiąc po zatwierdzeniu statutu PTK w Warszawie, postanowiono zorganizować Oddział PTK w Dąbrowie Górniczej. Z inicjatywą powołania do życia Oddziału wystąpili: dr Adam Piwowar i Piotr Przesmycki. Po usilnych staraniach uzyskano wreszcie zgodę władz carskich i wiosną 1907 r. powstał Dąbrowski Oddział PTK. Był to jeden z pierwszych oddziałów na ziemi polskiej. Pierwszym prezesem został dr Adam Piwowar; funkcję tę pełnił on przez cały okres działalności PTK w Dąbrowie Górniczej.

Decydującą rolę w działalności Oddziału odgrywali uczniowie szkoły górniczej, stanowiący prawie połowę stanu osobowego Oddziału. Już od maja 1907 r. zaczęto organizować wycieczki na teren Jury Krakowsko-Częstochowskiej do Ogrodzieńca, Smolenia, Olsztyna, Sławkowa, Pieskowej



Adam Piwowar — wybitny krajoznawca, współzałożyciel i pierwszy prezes Oddziału PTK w Dąbrowie Górniczej.

Skały. Pierwszym przewodnikiem był dr Adam Piwowar, znany naukowiec cieszący się sympatią i szacunkiem mieszkańców Zagłębia.

Pierwsza wycieczka odbyła się do Siewierza z udziałem 35 uczestników. Na wycieczkach szczególnie dużo uwagi zwracano na walory krajoznawcze regionu, na jego przeszłość i tradycje. Nie ograniczono się tylko do zwiedzania zabytków przeszłości, lecz interesowano się okazami przyrodniczymi i osobliwościami natury. Z każdej niemal wycieczki przynoszono okazy amonitów i minerałów, które z czasem stały się załączkiem zbioru o dużej wartości naukowej. Po ich uzupełnieniu prywatnym zbiorem geologicznym pochodzącym z wyprawy dr. A. Piwowara na Nową Ziemię postanowiono utworzyć przy Oddziale Muzeum Geologiczne.



Piotr Przesmycki — współzałożyciel Oddziału PTK w Dąbrowie Górniczej i kustosz Muzeum Geologicznego PTK im. Z. Glogera.

Po długich staraniach uzyskano na ten cel odpowiedni lokal i w 1910 r. nastąpiło uroczyste otwarcie placówki, której nadano nazwę: Muzeum Geologiczne Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego im. Zygmunta Glogera. Kustoszem muzeum i konserwatorem zbioru był Piotr Przesmycki. Ze zbiorów muzealnych korzystali mieszkańcy Zagłębia, a przede wszystkim uczniowie szkoły górniczej w Dąbrowie Górniczej. Zbiory były nie tylko cenną pomocą dydaktyczną, ale stanowiły także istotny czynnik popularyzowania idei krajoznawczej. Uczniowie chętnie brali udział w wycieczkach krajoznawczych oraz uzupełniali zbiory nowymi okazami geologicznymi z okolicznych kopalń, gdzie odbywali praktykę. Działalność Oddziału spotkała się z dużym poparciem ze strony dyrekcji szkoły górniczej.

W niedługim czasie zbiory geologiczne PTK stały się poważną placówką naukową, będącą przedmiotem zainteresowań badaczy z całego kraju. Kontakty nawiązane z placówkami naukowymi Warszawy, Lwowa i Krakowa umożliwiły rozszerzenie działalności oddziału. Zaczęto dokonywać wymiany zbiorów i organizować, wspólnie z miejscową szkołą górniczą wycieczki do innych regionów kraju. Przywożono z nich wiele cennego materiału krajoznawczego i geologicznego.

Przy oddziale powstała biblioteka publikacji krajoznawczych oraz niewielkie zbiory etnograficzne. Nie utrzymały się jednak długo ze względu na przewagę zainteresowań przyrodniczych, narzuconych przez charakter tutejszej szkoły i regionu.

Materiały zebrane na wycieczkach były później opracowywane i publikowane. Jedną z pierwszych publikacji była broszurka Piotra Przesmyckiego pt. *Przewodnik po krakowsko-wieluńskim pasmie górskim*, wydana w 1908 r.

Bardzo szybko zwiększała się liczba członków dąbrowskiego oddziału PTK; w 1907 r. liczył on zaledwie 40 osób, w 1910 r. zaś ponad 500 osób. Bezpośrednio przed wybuchem I wojny światowej stan członków oddziału wynosił około 1200 osób. Był to jeden z najbardziej aktywnych oddziałów w kraju. W niedługim czasie został przekształcony w Zagłębiowski Oddział PTK z siedzibą w Dąbrowie Górniczej. Pomieszczenia Oddziału znajdowały się w słynnej Resursie Obywatelskiej, gdzie skupiało się życie kulturalno-oświatowe całego regionu.

Ożywioną działalność Oddziału przerwał wybuch I wojny światowej.

DĄBROWSKIE KOŁO WYCIECZKOWE

Niezależnie od Oddziału PTK w Dąbrowie Górniczej istniała w tym czasie inna organizacja krajoznawcza, pod nazwą Dąbrowskie Koło Wycieczkowe. Powstało ono już wiosną 1905 r. a więc wcześniej

od PTK. Bardzo interesująca jest geneza powstania tej organizacji. Miało to miejsce w okresie walk klasy robotniczej w Zagłębiu, która na znak solidarności z wystąpieniami proletariatu petersburskiego w 1905 r. zorganizowała kilkanaście wystąpień politycznych. W wystąpieniach tych wzięła również udział młodzież szkoły górniczej w Dąbrowie Górniczej oraz uczniowie Szkoły Realnej w Sosnowcu. Władze carskie w drodze represji zamknęły obie szkoły, zostawiając młodzież bez możliwości kontynuowania nauki. W takiej sytuacji młodzież z Dąbrowy Górniczej postanowiła założyć koło samokształceniowe. Program szkolny był realizowany na wycieczkach i zebraniach młodzieży. Na kolonii Reden wynajęto pokój, który w okresie zimowym stanowił normalną klasę, latem zaś był miejscem gromadzenia i opracowywania zbiorów krajoznawczych, jakie przynoszono z licznych wycieczek, odbywanych po najbliższej okolicy.

Stan ten trwał do czasu, kiedy w Będzinie otwarto szkołę handlową, założoną staraniem zgromadzenia kupców powiatu będzińskiego. Do szkoły tej zaczęli uczęszczać również uczniowie zamkniętych szkół: realnej i górniczej. Po pewnym czasie wśród członków dawnej grupy krajoznawczo-samokształceniowej zrodził się pomysł założenia koła o podobnym charakterze. Celem działalności koła było samokształcenie i rozwijanie samopomocy uczniowskiej oraz organizowanie wycieczek krajoznawczych. Koło zaczęło również gromadzić zbiory książek o tematyce historycznej i przyrodniczej.

W 1908 r. część uczniów — członków koła samokształceniowo-krajoznawczego zgłosiła się do dyrektora szkoły Antoniego Sujkowskiego z prośbą o umożliwienie im założenia nowej organizacji młodzieżowej Zagłębia. W ten sposób powstało Dąbrowskie Koło Wycieczkowe, pierwsza tego rodzaju organizacja młodzieżowa w Polsce. Do zarządu weszli uczniowie Szkoły Handlowej w Będzinie:

Czesław Jaksza-Bykowski, Kazimierz Kierzkowski, Edward Gemborek, Karol Wiczorkiewicz i Stefan Piotrowski (nazwany później „Ojcem DKW”).

Dąbrowskie Koło Wycieczkowe organizowało liczne wycieczki, których szlaki wiodły przez pasmo Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej. Nie omijano także najbliższych okolic Dąbrowy Górniczej i Będzina: Siewierza, Wojkowic Kościelnych, Ratanic, Sączowa, Siemoni, Ujejsca, Ogrodzieńca i innych miejscowości zagłębiowskich. Przewodnikiem był Stefan Piotrowski, który kilkanaście razy prowadził członków koła do ruin zamku ogrodzienieckiego, wówczas mało znanego. Adolf Dygasiński propagując ten region kraju pisał m.in., że: *...ruiny zamku ogrodzienieckiego należą do najpiękniejszych na świecie...*

Z każdej wycieczki przynoszono do opracowania dużą ilość ciekawego materiału krajoznawczego (różne przedmioty sztuki ludowej, pamiątki historyczne i ciekawe okazy przyrody). Brak lokalu utrudniał jednak rozwinięcie działalności muzealnej i wystawowej. Przez pewien okres zbiory mieściły się w prywatnej szkole Antoniego Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej przy ul. 3 Maja. Po usilnych staraniach w lutym 1910 r. uzyskano własny (w prywatnym mieszkaniu przy ul. Sienkiewicza) pokój i przeznaczono go na zbiory DKW. W niedługim czasie pokój zapełnił się zbiorami monet, starodruków, okazami przyrodniczymi oraz różnymi przedmiotami sztuki ludowej. Otwarcie lokalu uwieńczono wydaniem pamiątkowej karty, na której znajdują się podpisy 14 członków DKW oraz dwie fotografie: ruiny zamku w Smolenu i widok Ogrodzieńca. W pokoiku tym mieściła się również biblioteczka DKW.

Założyciele DKW pragnąc sprecyzować cele działalności organizacji ułożyli dziewięć kanonów odzwierciedlających program działania koła m.in.: „Dąż ku wiedzy”, „Dolę kuj własną”, „Działalność kształć wytrwale”, „Dąż ku Wolności”,

„Dobro krajowe wznóż”, „Domem Kraj Wolny”.

Dąbrowskie Koło Wycieczkowe posiadało nawet własny hymn krajoznawczy, którego słowa ułożył Kazimierz Kierzkowski.

Od początku istnienia DKW prowadzono wzorową stację meteorologiczną, tzw. deszczówkę. Codziennie rano, w południe i wieczór badano, mierzono oraz zapisywano dane o stanie pogody. Trwało to aż do wybuchu I wojny światowej. Raporty badań wysyłane były do Warszawy, gdzie zyskały uznanie za dokładność badań i punktualność nadsyłania materiałów.

Wielki wpływ na działalność DKW wywierał Zagłębiowski Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Dąbrowie Górniczej, którego prezesem był dr Adam Piwowar. Wiele imprez DKW organizowano pod szyldem legalnie działającej organizacji krajoznawczej PTK. Nawiązano też łączność z współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego — Aleksandrem Janowskim. Członkowie DKW zapoznawali z materiałami krajoznawczymi zamieszczanymi na łamach organu PTK — *Ziemia* oraz chętnie czytali prace Al. Janowskiego — *Wycieczki po kraju*, zawierające wiele porad metodycznych i opisów ziemi ojczystej.

Opiekunem DKW był dyrektor Szkoły Handlowej w Będzinie Antoni Sujkowski. Najbardziej związanymi z DKW byli dwaj wykładowcy: Edward Warchoła i Stanisław Kaczyński. Ich wykłady z literatury i historii Polski spełniły znaczną rolę w rozwoju programowym i działalności DKW. O poczynaniach prof. Warchoły i prof. Kaczyńskiego dobrze był poinformowany nauczyciel tej szkoły — Szmielew, z pochodzenia Rosjanin, który był jednak przychylny młodzieży polskiej.

Ze względu na to, że w Królestwie Polskim nie było młodzieżowych organizacji krajoznawczych, młodzież chętnie wstępowała do Dąbrowskiego Koła Wy-

cieczkowego. Rozwój organizacyjny przyczynił się do wzrostu liczby wycieczek. Były to przeważnie wycieczki piesze, z ewentualnym dojazdem koleją. W latach 1908—09 zorganizowano 5 wycieczek (w trzy lata później 18) przebywając pieszo 250 wiorst i koleją 700 wiorst. Natomiast w latach 1911—12 przebyto pieszo 550 wiorst i koleją 600 wiorst. Na każdą wycieczkę w latach 1908—09 przypada średnio 12 osób, natomiast w latach 1911—12 średnio — 25.

Lątem 1910 r. Dąbrowskie Koło Wycieczkowe zorganizowało wycieczkę w Góry Świętokrzyskie, z których uczestnicy przywieźli wiele wspomnień i materiału krajoznawczego.

W 1913 r. DKW wydało w Krakowie broszurę pt. *W przededniu pracy*. Na treść broszury składało się 16 artykułów napisanych przez młodych turystów — członków DKW.

Po powstaniu w Polsce drużyn skautowskich wielu członków DKW zainteresowało się tą dziedziną działalności. Stopniowo DKW zaczęło przekształcać się w harcerstwo. Ten stan działalności trwał aż do wybuchu I wojny światowej, która przerwała pokojową działalność DKW.

LATA MIĘDZYWOJENNE

Po zakończeniu działań wojennych i odzyskaniu przez naród polski niepodległości usiłowano reaktywować oddział PTK w Dąbrowie Górniczej. Początkowo jednak wysiłki dr. A. Piwowara i P. Przemyskiego oraz innych działaczy nie przyniosły pożądanego rezultatu. Próby w tym kierunku podejmowane były kilkakrotnie (w latach 1920, 1925 i 1930).

Oddział PTK w Dąbrowie Górniczej został na nowo zorganizowany dopiero 10 czerwca 1934 r. Prezesem został wówczas Franciszek Bąbczyński, który funkcję tę pełnił do 1 września 1939 r.

Ponownie powołano do życia muzeum przyrodnicze, jednakże tym razem jako pracownię — muzeum szkoły górniczej.



Legitymacja prezesa Oddziału PTK w Dąbrowie Górniczej w latach międzywojennych — Franciszka Bąbczyńskiego.

Członkowie PTK z nowym zapalem przystąpili do działalności krajoznawczej: zbierali okazy geologiczne wzbogacając w ten sposób muzeum, zorganizowali bibliotekę krajoznawczą, podjęli wiele innych inicjatyw. Masowo prenumerowali *Ziemię*, najlepsze pismo krajoznawcze w Polsce.

Organizowane były liczne wycieczki po Zagłębiu i Jurze. Różniły się one jednak od wycieczek organizowanych w latach 1907—18. Były to bowiem typowe wycieczki krajoznawcze, nie zaś badawcze jak dawniej. Udział w nich brali uczniowie szkół średnich, inteligencja oraz robotnicy.

Podczas wycieczek nie ograniczano się do zwiedzania historycznych miejscowości, lecz zapoznawano się także z przesz-



Wycieczka Oddziału PTK na zamku będzińskim w 1934 r.

łością i współczesnością regionu. W wycieczkach dość często brał udział dr Piwowar (wówczas już staruszek), który w czasie zwiedzania poszczególnych obiektów wygłaszał pogadanki cieszące się wielkim powodzeniem. Były to bowiem niezwykle interesujące prelekcje.

Oto jak wspomina jedną z wycieczek jej uczestnik: ...zbiórka odbyła się o godz. 4,00 rano przed wiaduktem kolejowym. Przyszło na nią ponad 150 osób, wśród których było dużo młodzieży. Trasa prowadziła przez Brzozowicę, gdzie zwiedziliśmy najgrubszy w Europie pokład węgla kamiennego (pokład redonowski). Następnie udaliśmy się w kierunku Łagiszy, gdzie znajduje się mogiła powstańców z 1863 roku. Tutaj zatrzymaliśmy się, aby wysłuchać pogadanki dra Piwowara o historii ruchu narodowyzwoleńczego na terenie Zagłębia. Po złożeniu na mogile polnych

kwiatów powędrowaliśmy dalej do Wojkowic Kościelnych. Tam zwiedziliśmy kościół z XII wieku oraz zabytkowy, drewniany spichlerz. Po krótkim odpoczynku udaliśmy się do Siewierza, zwiedzając po drodze unikat zagłębiowskiej architektury — romański kościółek cmentarny. W Siewierzu zwiedziliśmy rynek, na którym znajduje się wiele zabytkowych budowli. Zwiedziliśmy też ruiny tutejszego zamku biskupów krakowskich. Na ten temat ciekawą pogadankę wygłosił Stefan Piotrowski, zasłużony działacz zagłębiowski (wg wspomnień Bąbczyńskiego).

Działalność oddziału trwała pięć lat (od czasu jego ponownego zorganizowania w 1934 r.). W lutym 1939 r. zmarł dr Adam Piwowar, podpora naukowa Oddziału. W kilka miesięcy później rozpoczęła się II wojna światowa, która przerwała działalność Oddziału.

Najwybitniejszym działaczem Zagłębiowskiego Oddziału był dr Adam Piwowar, który wszystkie siły i dużą wiedzę oddał młodzieży.

Adam Piwowar urodził się 29 października 1874 r. w Dąbrowie Górniczej. Progimnazjum ukończył w Miechowie, by następnie znaleźć się na liście uczniów szkoły górniczej w rodzinnym mieście. Tujał rozpoczął działalność w kółkach konspiracyjnych. Wycieczki organizowane przez szkołę rozbudziły w nim zamiłowanie do nauk geologicznych. Na dalsze studia wyjechał w 1896 r. do Szwajcarii. Studiował geologię na Uniwersytecie w Zurychu u znakomitego uczonego prof. A. Heima, któremu później złożył piękny hołd nadając nazwisko profesora odkrytemu przez siebie płaskowyżowi na Nowej Ziemi.

W Szwajcarii brał aktywny udział w pracy Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich, którego członkiem był od 1897 r. Jego ożywiona działalność polityczna była śledzona przez agentów carskiej policji. Gdy po ukończeniu studiów powrócił w 1902 r. do rodzinnego miasta został aresztowany i osadzony w więzieniu w Piotrkowie, a następnie na Pawiaku i w X Pawilonie Cytadeli.

Za działalność rewolucyjną zesłano go na 5 lat do Archangielska. Tam zajął się pracą naukową w miejscowym muzeum polarnym, gdzie opracował katalog zbiorów przyrodniczych. Tu powstała myśl zorganizowania wyprawy naukowej na Nową Ziemię, mało zbadaną północną część wybrzeża Azji. Dzięki interwencji barona von Buttinga dr Piwowar otrzymał do dyspozycji statek i odpowiedni sprzęt. Wyprawa wyruszyła w lipcu 1905 r., a jej celem było zbadanie budowy geologicznej cieśniny Mołoczkin Szar, łączącej Morze Barentsa z Morzem Karskim. Rezultaty miesięcznego pobytu dr. Piwowara na Nowej Ziemi były znaczne. M.in. sprostował on błędny wynik badań Czernyszewa z 1895 r., który twier-

dził, że cieśnina nie jest pochodzenia erozyjnego lecz dyslokacyjno-tektonicznego. Ponadto dr Piwowar odkrył wspomniany już płaskowyż oraz rzekę, nadając jej imię znanego geografę Nałkowskiego, i jeziora Ekstama. Przyczynił się też do odkrycia na Nowej Ziemi złóż rud miedzi, żelaza i ołowiu oraz pokładów węgla kamiennego i marmuru.

Do kraju powrócił dopiero pod koniec 1905 r. Tutaj z zapalem zabrał się do pracy w PPS. Dom jego w Dąbrowie Górniczej stał się ośrodkiem ruchu socjalistycznego.

W 1923 r. w uznaniu jego zasług w badaniach przeprowadzonych na terenie Nowej Ziemi jedno z osiedli na jej zachodnich wybrzeżach zostało nazwane imieniem Piwowara (Stanowiszczci Adama Leopoldowicza Piwowara). W ten sposób uczeni radzieccy uczcili wybitnego Polaka mieszkańca Zagłębia Dąbrowskiego.

W 1907 r. dr Piwowar, wspólnie z Piotrem Przesmyckim, założył w Dąbrowie Górniczej Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Był też organizatorem muzeum geologicznego PTK. Z zapalem oddawał się nauce, gromadził materiały dotyczące budowy geologicznej Zagłębia, pragnąc w przyszłości opracować monografię geologiczną tego regionu kraju. W czasie przeprowadzania badań odkrył kilka nieznanych pokładów węgla kamiennego.

Z chwilą wybuchu I wojny światowej zgłosił się jako ochotnik do szeregów Legionów. Na rozkaz dowództwa powrócił do Dąbrowy Górniczej z poleceniem zorganizowania batalionu zagłębiowskiego. Po wojnie został wybrany prezydentem miasta i funkcję tę pełnił przez 6 lat. W uznaniu zasług rada miejska przyznała mu godność Honorowego Obywatela Dąbrowy Górniczej. Był on również jednym z inicjatorów wskrzeszenia szkoły górniczej, w której został wykładowcą. Z resztek dawnego muzeum PTK, wygrzebanych z piwnic Resursy Obywatelskiej, utworzył przy szkole pracownię

— muzeum geologiczne, uzupełniając kolekcję własnymi zbiorami. Wykładowcą w tej szkole był przez cały niemal okres międzywojenny. Umarł 1 lutego 1939 r. w Dąbrowie Górniczej.

Drugim wybitnym działaczem Oddziału PTK w Dąbrowie Górniczej był Piotr Przesmycki. Należał on do grona pierwszych absolwentów miejscowej szkoły górniczej. Dzięki dużym zdolnościom i wytrwałej pracy samokształceniowej wiedzę swą stale pogłębiał. Dzięki temu został markszajderem Zachodniego Okręgu Górniczego w Dąbrowie Górniczej. Na stanowisku tym pracował w kopalni „Reden” przez całe swe życie.

Zrośnięty z Zagłębiem obrał je sobie za przedmiot amatorskich badań naukowych, które go pasjonowały. Przez wiele lat badał strukturę geologiczną Dąbrowy Górniczej. Owocem tego była mapa geologiczna, wydana w 1924 r. Ponadto ogłosił szereg prac z dziedziny geologii Zagłębia Dąbrowskiego.

Jako zamiłowany krajoznawca zbierał od wczesnej młodości wszelkie materiały o regionie i swym rodzinnym mieście. Organizowane przez niego wycieczki krajoznawcze mogą do dziś służyć za wzór. Owocem tych wycieczek była pierwsza praca pt. *Przewodnik po Krakowsko-Wieluńskim pasmie górskim*, wydana przez dąbrowski oddział PTK w miejscowej drukarni. Przewodnik ten liczy zaledwie 74 strony, lecz przez dłuższy czas był jedynym przewodnikiem po Jurze. Dziś broszura ta należy już do białych kruków.

Piotr Przesmycki był w pełni oddany sprawie polskiego krajoznawstwa.

Podczas okupacji musiał ukryć się przed hitlerowskim najeźdźcą. Zmarł w jednym z drewnianych domków Starej Dąbrowy. Nie jest nawet znane miejsce wiecznego spoczynku, ponieważ pochowany był nocą z obawy przed represjami ze strony okupanta.

W latach powojennych dawni działacze PTK i DKW z terenu Dąbrowy Górniczej należeli do Będzińskiego Oddziału PTK, przekształconego w 1950 r. w Oddział PTTK. Oddział ten bowiem obejmował również swą działalnością Dąbrowę Górniczą. Dąbrowscy działacze tworzyli znaczną siłę, zgrupowaną w kołach przyzakładowych i szkolnych. Koła te należały do najaktywniejszych grup Będzińskiego Oddziału, a nawet okręgu PTTK w Katowicach.

W 1968 r. grupa działaczy PTTK z Waldemarem Kolasą na czele zwróciła się do władz miejskich i wojewódzkich o udzielenie zezwolenia na utworzenie po raz trzeci w historii Dąbrowy Górniczej Oddziału PTTK. Starania te zostały uwiecznione sukcesem i już w tym samym roku powołano Komitet Organizacyjny oddziału PTTK w Dąbrowie Górniczej.

Przy wydatnej pomocy władz miasta i współdziałale Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w dniu 6 czerwca 1969 r. odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału PTTK w Dąbrowie Górniczej. Na zebraniu wybrano zarząd, którego prezesem został Waldemar Kolas, zasłużony krajoznawca zagłębiowski. Powołano też komisje: turystyki górskiej, turystyki pieszej, młodzieżową, krajoznawczą i ochrony zabytków i przyrody. Planuje się w niedługim czasie powołanie jeszcze Komisji Speleologicznej, ponieważ ten rodzaj turystyki cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. Już obecnie są organizowane wyprawy krajoznawcze do jaskiń jurajskich.

Tradycji stało się zadość: Dąbrowa Górnicza posiada własny Oddział PTTK, który będzie kontynuatorem działalności Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Dąbrowskiego Koła Wycieczkowego.